





BIBLIOTEKA PUBLICZNA MIEJSKA W BIAŁYMSTOKU

Mamy przed sobą sprawozdanie z czynności Biblioteki z II-giego półrocza 1929 roku...

W drugim półroczu okresu sprawozdawczego powiększył się księgozbiór Biblioteki o 924 dzieł...

Podatki nieskatologowanych dzieł 620 — w tem dzieł 378 z darów Biblioteki Publicznej w Warszawie...

Podaj najważniejszą rzeczą z okresu sprawozdawczego jest fakt, że w tym czasie rozważana została...

Podług i uciążliwych staraniach udało się w lipcu tegoż roku uzyskać osobny lokal dla czytelników...

W okresie sprawozdawczym czytelnia była czynna codziennie...

Celowość i konieczność rozszerzenia czytelnia i pracowni stwierdza niezłomie fakt, że odwiedzało je...

Rozwój swój Biblioteka i czytelnia ma do zawiązania w wielkim stopniu wyteżonej pracy personelu...

W tych spostrzeżeniach cofnąć się musimy poza ramy okresu sprawozdawczego i sięgnąć myślą do lat poprzednich...

Jeśli oprzytomni sobie, że dzieki wzrostowi księgozbioru, wzrosła stale liczba czytelników...

Ilość pracowników — istotnie nie. Ale wydajność ich pracy, ilość energii, zdrowia i nerwów w nią włożonej, wzrosła w trójnasób...

Ponieważ wobec trudności finansowych nie można myśleć o powiększeniu personelu Biblioteki...

Zaniedbana gałąź przemysłu rolnego

Do Polski sprowadza się znaczne ilości tłuszczów wieprzowych...

W bilansie handlowym Polski zwierzęta i przetwory zwierzęce zajmują słabe pozycje...

Są to okoliczności dostatecznie poważne na to, by już dziś rozważyć tworzącą się sytuację...

Przynależne jednakże trzeba, że normalny, ewolucyjny rozwój hodowli tuczników został w 1929 roku niewzruszenie przyspieszony...

Wobec tego należy liczyć się z tem, że w niedługim już czasie znajdzie się na naszym rynku silna podaż trzody cięższej...

Wobec tego należy liczyć się z tem, że w niedługim już czasie znajdzie się na naszym rynku silna podaż trzody cięższej...

W ten sposób zarysowuje się dość wyraźnie kłopotliwa konjunktura, w której na rynku znajdzie się spora ilość krajowego tuczu...

W ten sposób zarysowuje się dość wyraźnie kłopotliwa konjunktura, w której na rynku znajdzie się spora ilość krajowego tuczu...

M. S.

"Człowiek i parlament"

Triest. 7.4. (PAT). „Il Piccolo" w obszernym omówieniu sytuacji politycznej w Polsce...

Kronika miejska

Przyjeżdża u p. Wojewody. Wojewoda przyjął w dniu wczorajszym p. Wincentego Tyszkę...

Bilety na koncert religijny na dochód budowy Kościoła-Pomnika. Panie, które były łaskawe przyjąć na siebie obowiązek...

Otwarcie kursów przelagazowych L.O.P.P. W „Sokole" miało w niedzielę miejsce otwarcie kursu II kategorii instruktorów...

"Świeclica" przy Zakładach Monopolu Spirytusowego. W niedzielę 6 kwietnia b. r. wygłosił w "Świeclicy" p. prof. Jan Szaniawski...

Z T-wa Szkoły Białoruskiej. W lokalu T-wa Szkoły Białoruskiej odbył się w niedzielę odczyt...

Z Związku Dozorców Domowych. W lokalu Związku dozorczyń chrześcijańskich przy ul. Elektrycznej...

St. Wodzyński

PRACOWNIA KAPELUSZY Białystok, Sienkiewicza 47. Felcica na sezon wosłenny kapeluszy damskich...

ceau, jak bronił Focha po jego klęsce pod Doulens w obliczu rozartego przeciwko Fochowi parlamentu francuskiego...

W pośmiertnej książce Jerzego Clemenceau mieszczą się żal i podziw, inwektywa i dowody uznania...

W Zachodniej Polsce, która ma budynek przeważnie murowane, zjawiska tego nie obserwuje się...

U nas, gdzie Państwowy Zakład Bezpieczeństwa Wzajemnych zbył boją — jak twierdzi kompetentni — dionia oszczędzał budynek przy stosunkowo niewielkich stawkach ubezpieczeniowych...

Kronika Wojewódzka

Nowa stacja opieki nad matką i dzieckiem Z pobytu Pana Wojewody w Augustowie

Dnia 5 b.m. pan wojewoda Karol Kirst w towarzystwie pani Wojewodziny wyjechał do Augustowa...

Stacja ta mieści się w ładnym, murowanym budynku. Na uroczystości poświęcenia zebrał się członkowie Zarządu T-wa „Przystań"...

Ogrom potrzeb w zakresie opieki społecznej winien nakazać każdemu dobrze myślicy i światłemu obywatelowi...

Następnie Pan Wojewoda oprowadził przez p. starostę K. Siwikę i dr. J. Jaworowskiego zwiedził z Panią Wojewodziną urządzenie Stacji przyzwoitawienia udzielala p. Lucja Mościcka...

Kryzys w gospodarce miejskiej w Łomży

Nie może nawet największy opty mista powiedzieć, żeby gospodarstwo miejskie w naszym mieście prosperowało świetnie...

Jednym słowem wyrzucenie z budżetu wydatków na sprawy, które nie interesują radnych żydowskich i radnych endeckich...

"Przemysł" pożarowy

Zwykłe na wiosnę każdego roku tereny województwa wschodnich nawiedza seria pożarów miejskich...

W nocy 4 b. m. w Wiznie, w powiecie Łomżyńskim, w zabudowaniach Józefa Matenszyczka...

Wypadek samochodowy

Na szosie Białystok-Knyśzyn, w okolicy wsi Kozinki, w gminie Obrubnickiej, autobus Nr. 77412...

Przedstawienie T-wa Miłośników Sztuki w Białogostku

W dniach 5 i 6 b.m. miasto nasze spotkała burza mila niespodzianka...

Wiedziom odbyła się Akademia. Liczne zebrana publiczność zgromadziła panu Wojewodzie i pani Wojewodzynie...

W czasie swej bytności w Augustowie pan wojewoda Karol Kirst kierował pan Dr. Jana Jaworowskiego, lekarza powiatowego...

Wiac B. B. Dnia 4 b.m. w wsi Borkowo

Współpracy z Rządem z udziałem p. Janusza Sulimę. Tematem przemówienia było wyjaśnienie pobudek opozycji...

Bóbr w wodach Niemi...

Onegdaj zauważono na Niemnie, około wojskowego klubu wiślarskiego, dużego czarnego bobra...

PRENUMERACJE

W dniu 4 marca w Nowym Dworze, w powiecie sokólskim, powstał z nieustalonych dotychczas przyczyn pożar...

"GŁOS OBYWATELA"

lenia) powstał ogień. Z zabudowań Matenszyczka ogień przerzucił się na sąsiednie budynek Karpińskiego...

O pożarze, jaki miał miejsce (też prawdopodobnie z podpalenia) w miasteczku Pieski, donosiliśmy wczoraj.

Walka bohaterów z za grobu

Przed kilku dniami ogłosiło pismo francuskie „Illustration" urywek ze wspomnień pośmiertnych Jerzego Clemenceau...

Wspomnienia Clemenceau ukazały się nibawem jednocześnie w językach francuskim, angielskim, włoskim, niemieckim i hiszpańskim...

Wspomnienia Clemenceau ukazały się nibawem jednocześnie w językach francuskim, angielskim, włoskim, niemieckim i hiszpańskim...

Pamiętniki te powstały w szczególniejszych warunkach. Sędziwy Jerzy Clemenceau, po wydaniu swojej dwutomowej książki p.t. „Au soir de la pensée"...

Fach już nie żył; ale Jerzy Clemenceau, poruszony do żywego tą pośmiertną opinią wielkiego marszałka, zachnął się mocno i chwycił za swoje słynne „gęsie pióro"...

rzetelną odpowiedź, nabrzmiała krwią i łzami.

Tak powstała ogłaszana obecnie książka, której niesamowita waga leży w tem, że jest ona jakgdyby jakimś potężnym pojedyńkiem toczonym z za grobu pomiędzy „ojcem francuskiego zwycięstwa"...

Bezpośrednią przyczyną napisania książki pod tytułem „Wielkość i małość jednego zwycięstwa" było ogłoszenie przez dziennikarza francuskiego p. Recouly, słynnego „memoriału" zmarłego już marszałka Focha...

Clemenceau zaznacza z bólem, że marszałek Foch nie odwdzielił mu się za to tem dobrem sercem i tą niewstrzelnością przyjaźni...

niał prawo od niego wymagać. Gdy Clemenceau w czasie wojny pojechał do Ameryki, aby tam bronić stanowiska Francji...

Drugim takim zarzutem, jest to, że Foch oddał w niepowołane ręce p. Recouly swój „materiał", który został przez tegoż tak nieuczciwie użytkowany przeciwko Jerzemu Clemenceau...

Z rzewnością przypomina (em



## Najwyższy ożar!

Administracja „GŁOSU OBYWATELA” przyjmuje już OGŁOSZENIA DO SPECJALNEGO NUMERU ŚWIĄTECZNEGO, który się ukaże w sobotę dnia 19.IV. 30 r.

## Z DNIA I NOCY...

### Odyssea marnotrawnego małżonka

„Wszystkiemu winna wódka i koledzy” — tak twierdzi w liście przedśmiertnym zaginiony mąż.

W dniu 3 kwietnia wyszedł z domu p. Albin M., sekretarz zawiodu stacji Białystok, i dotychczas nie powrócił.

W niedzielę rano, gdy zaniepokojona długą nieobecnością męża pani M., miała udać się na poszukiwania, przyszedł żołnierz 42 p.p. z listem od pana M. — z 600 złotymi, które doręczył stroskanej żonie. Miejsca pobytu pana M. żołnierz nie wskazał, twierdząc, że list i pieniądze polecił mu dostarczyć p. sierżant Zajac.

W liście tym pan M. żegna żonę i teściową (sic!), błogosławi synka, oraz udziela komuś rad i wskazówek, jak ma postąpić pani M., aby otrzymać emeryturę i odprawy pośmiertną. List zakończył słowami: „Zegnajcie mi, najdrożsi! Gdy otrzymacie ten list, mnie już nie będzie na tym padole leż. Przyczyną wszystkiego jest wódka i moja słaba wola. Przebaccie mi wszystko, com uczynił Wam złego i pamiętajcie o dziecku.

Całuje Was i ścisła kochający wiecznie mąż i ojciec Albin”.

Tonąc we łzach, pobiegła pani M. do komendanta posterunku kolejowego, p. Pierso, który zarządził na-

tychmiastowe poszukiwania, delegując swych najzdolniejszych dedekty wów.

Poszukiwania te, pomimo jak najusilniejszych starań, nie wydały dotychczas rezultatów.

Stwierdzono natomiast, że pan M. w ubiegły piątek zęgał swych najbliższych przyjaciół (godność kompanów poich ustaleniu podamy do wiadomości pani M. w jednym z następnych numerów) w przybytku dancinowym „Versailles”, lejąc łyż rozczuleniu i żalu.

Stamtąd udano się następnie w smutnym nastroju na ulicę Wesolą, skąd po chwili pan M. ułotnił się po angielsku w towarzystwie p. Zofii Maksymowej.

Para zajęczała taksówką na ulicy Warszawskiej 49, gdzie w miłym nastroju kontynuowano zabawę w suterynie u pana dozorcę domu do 5 po południu w sobotę.

Późnym wieczorem pan M., żegnany czule przez p. Zofję, odjechał do koszar 42 p.p. celem złączenia wzięty poźegnalnej p. sierżantowi Zajacowi.

Po przenacowaniu się i napisaniu listu udał się pan M. w stronę Zielonej do lasu.

Jak się dowiadujemy, marnotrawny małżonek posiadał przy sobie większą kwotę pieniędzy, stanowiących własność Kolei oraz 2-miesięczne składki pracowników kolejowych na budowę Kościoła-Pomnika Świętego Rocha.

W chwili gdy to piszemy, czynnie są energicznie poszukiwania pana M. w lesie Zielona, gdyż zachęca przypuszczenia, że desperat zakończył samobójstwem.

## KOMUNIKAT

Dnia 4 kwietnia w 26 ym dniu ciągłeniwa V-ej kl. 20-ej Loterii Państwowej na Nr. 61.589 padła wygrana 15.000 zł. oraz wiele mniejszych wygranych.

Numer ten nabyty został w kolekturze Stanisława Homana, R-k Kościuski 5 w Białymstoku telef. 5-87.

Tamte już są do sprzedania losy do tej klasy 21-ej Loterii Państwowej. 324

## Na „pasówkę”

2 większe kradzieże

— Do mieszkania p. Zdzisława Leskowskiego (ulica Piwna 21) dostali się złodzieje za pomocą otwarcia drzwi dorobionym kluczem.

Lup rzemieśników: portfel z dokumentami i 400 złotych gotówka, zegarek złoty, futro i papierosnica. Straty swe oblicza p. Leskowski na 1500 złotych.

— W ten sam sposób dokonano kradzieży u p. Ottona Knefla (Rynek Kościuski 2). Skradziono 2 akcje Banku Polskiego i biżuterję. Straty dotychczas nie ustalono.

Są poszlaki, iż kradzieży tych dokonała szajka złodziejska, która przybyła z Warszawy na gościnie wstępny.

## Szczęście pana Kacnelboga.

Ze fortuna do jednego się uśmiecha, a do innych robi szpetne miny, wiemy o tem dobrze od chwili, gdy już zaczynamy jako tako logicznie konstruować swoje myśli.

— Ale nie wiedział, czy śnać zapomni o tem p. Kacnelbogen z Supraśla.

Izraelita ten stał wczoraj w południe na rogu Giełdowej i Rynku Kościuski, mając przed sobą pięć paczek, leżących na trotarze, z których jedna najcenniejsza, stanowiąca wielki zakup herbaty dla własnego sklepu w Supraślu — gdy wtem dwaj urwopolcie krzyknęli mu w samo ucho:

— O, niech pan patrzy, zeppelin leci!

Pan Kacnelbogen spojrział w górę, — ale nic nie zobaczył. Poczem spojrział znowu na dół, gdzie były przed chwilą jego paczki. Ale też nic nie zobaczył.

Słusznie bowiem mówi mędzec egipski: co jest na górze, to jest i na dole.

## Do wojska, Zygmuncie!

Na dworcu kolejowym zatrzymał p. Pierso wczorajszej nocy antymilitaryste, p. Zygmunta Niedzwiedzińskiego, z Grodna, który, mając już 24 lata, dotychczas nie spełnił swego obowiązku wobec ojczyzny.

Pacyfistycznie usposobionego młodzieńca odesłano pod karabinem do Grodna.

Narzędz marszał Kierunek pakal. Raz — dwa, raz — dwa! — Jak to na wojenne ładnie, kiedy ulan z konia... i t. d.

## Ogłoszenie.

Z powodu przeniesienia Kasy Skarbowej do nowego lokalu przy ulicy Mickiewicza Nr. 1 czynności kasowe w dniu 10 kwietnia 1930 r. odbywać się będą tylko do godziny 11 rano, dnia zaś następnego normalnie, już w nowym lokalu pod wyżej wskazanym adresem.

KASA SKARBOWA

## Młodociani podróżnicy nie trafili do Abd-el-Krima

Wilków morskich zatrzymał p. Pierso i odstawił według przydziałów

Do komendanta posterunku kolejowego, p. Pierso, przybył zdyszany p. Jan Gruszewicz (ulica Zytunia 7) i oznajmił, że zginęło mu 50 dolarów, uciulanych na czarną goźdnie.

— Kogo pan podejrzewa o kradzież? — zapytał p. Pierso.

— Syna, panie, syna; charewalem lata, wyciągnąłem ostatnie żyły, a ten mnie tak podebrał — odpowiedział p. Gruszewicz.

Przy bliższej indagacji okazało się, że 12-letni Miecio lubi Harrego Peela, Toma Mixa i padręze morskie, a prócz tego ma dwóch kolegow, którzy w swoim czasie proponowali Miecio wi wyjazd na wojnę z Riffenami.

Pan Pierso po sprawdzeniu kin, gdzie młodocianego amatora podróży nie znaleziono, polecił zwrócić baczną uwagę na pociąg odchodzący, a sam udał się na poszukiwania w poczekalniach.

Któż wyobrazi sobie przyjemne zdziwienie p. Pierso, gdy pod jedną z ławek w poczekalni 3 klasy znaleziono skulonego Miecicia w towarzystwie kolegow: Stasia Ogrędnika, lat 14, z ulicy Zytunii 6 i Henia Lisowskiego, lat 12, wychowanka ochronki miejskiej.

Po przeprowadzeniu rewizji osobistej znaleziono u najstarszego 46 dolarów, a u Henia Lisowskiego 13 złotych.

— Coś zrobił z resztą pieniędzy? — indagował surowo ojciec.

— Cztery dolary zmieniłem u żydka na Giełdowej i byliśmy na zakasce w piwniarni na Lipowej, a potem w kinie „Modern” — tłumaczył się pokornie marnotrawny synek.

— Co chcieliście robić dalej? pyta p. Pierso.

Chcieliśmy jechać do Warszawy, a stamtąd do Gdańska do marynarki wojennej.

Wilków morskich posegregowano w ten sposób, że Miecicia i Stasia oddano rodzicom, którzy, w chwili gdy to piszemy, karcą podróżników, a Henia odstawił do ochronki miejskiej.

Pan Gruszewicz ze łzami wdzięczności uściłnął rękę p. Pierso, który sentymentalnie rzucił stroskanemu ojcu słowa pocieszenia na odchodnym:

— Panie, i my byliśmy młodzi.

## Wróg „Zjednoczenia”

Nocą 5 kwietnia usiłował dokonać kradzieży w sklepie spółdzielczym „Zjednoczenie”, robotnik Sawicki Michał (ulica Stoleczna 11).

Sawickiego przyłapano na gorącym uczynku, gdy kończył już przebijanie muru.

## Kino „POLONJA”

Dziś

„Jam jest światłość świata”  
Sw. Jan VII. 12

## KRÓL KRÓLÓW

Realizacja Cecila B. de Mille’a  
Najpotężniejsze arcydzieło świata,  
PRZEDSTAWIAJĄCE

Żywot, mękę, śmierć  
i zmartwychwstanie

Pana Naszego  
Jezusa Chrystusa

Początek seansów  
o godz. 5:30, 8 i 10:30.

Wejście na widowisko tylko na  
początek seansów.

## Radio-program Warszawa 1411, 7 m

Wtorek 8.IV.

11.58—12.05. Sygnał czasu. 12.10—13.10. Muzyka z płyt gramof. 13.10. Kom. meteor. 14.40. Kom. gospodarczy. 15.00. „Chwilka lotnicza” (Lotnictwo i gazy w walce z przestępczością) — wygl. por. M. Ziembicki. 15.15. Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół śred. p. t. Zegmunt Kraśniński (Dział „Literatura”) — wygl. dr. K. Górski. 15.35. Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół śred. p. t. „Reformy XVIII wieku w Polsce” (Dział „Literatura”) — wygl. prof. H. Mościcki. 16.15—17.15. Muzyka z płyt gramof. 17.15—17.40. O Katedrze „Świętokrzemie” opowie p. St. Lewicki. 18.45. Rozmaitości. 19.10. Giełda rano. 19.25. Odczyt z Poznania. 19.50. Transmisja z Opery Psańskich. W przerwie kom. Teatrów Miejskich. Po transmisji kom. meteor., polie., sport, PAT. oraz retransmisje ze stacji zagr.

Środa 9.IV.

11.58—12.05. Sygnał czasu. 12.10—13.10. Muzyka z płyt gramof. 13.10. Kom. meteor. 14.40. Kom. gospodarczy. 15.00. Komunikat harcerski. 15.15. Odczyt z cyklu wygl. dla maturzystów szkół śred. p. t. „Parlamentaryzm angielski” — Dział „Historia” — wygl. prof. Z. Denter. 15.35. Odczyt z cyklu wygl. dla maturzystów szkół śred. p. t. „Powstanie Kościuszkowskie i upadek Polski” — (Dział „Historia”) — wygl. prof. H. Mościcki. 16.15. Transm. z Krakowa. Program dla dajeci młodszych. 16.45—17.15. Muzyka z płyt gramof. 17.15. O zawieraniu umów międzynarodowych — wygl. p. St. Machowski. 17.45. Koncert orkiestry P. R. pod dyr. J. Ozimnińskiego. 18.45. Rozmaitości. 19.10. Skrzynka pocztowa rolnicza. koresp. bieżąca omówiła. W. Tarkewski. Giełda roln. 19.25—19.40. Płyty gramofonowe. 19.40. „Radiokronika” — wygl. dr. M. Siewpowski. 19.55—20.00. Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. 20.00. Odczytanie programu na dzień nast. Wiadomości bież. 20.15. Feljton p. t. „Sylwetki pionierów” — wygl. p. St. Malassa. 20.30. Koncert solistów. 21.10. Kwadrans III. G. Zapolska: „Dwaj ludzie” (fragment z powieści „Srebrna miłość”). 21.25. D. e. koncertu. 22.10. Feljton p. t. „Jak zostałem lekarzem w niewoli” — wygl. T. Teslar. Po felj. kom. meteor. i polie. 22.25. „Ostatnia Fala” — wygl. red. Jan Piotrowski. 22.55. Kom. PAT. 23.00—24.00. Muzyka tan. z Sali Malinowej hotelu „Bristol”.

CENA PRENUMERATY: miesięcznik z odnośnikiem do domów, lub przesyłka pocztową — 4 zł.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrów wysokości, przed tekstem, — 70 gr.; w tekście — 80 gr.; za tekstem — 25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty — 1 zł; za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne — 50 proc. drożej; za zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy 50 proc. niżeli. Układ ogłoszeń przed tekstem 4<sup>o</sup> lamowy, za tekstem 8<sup>o</sup> lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.